

---

JAN KLIMEK<sup>1</sup>, LESZEK WANAT<sup>2</sup>

*COR AD COR LOQUITUR...*  
JOHNA HENRY'EGO NEWMANA (1801–1890).  
AKTUALIZACJA FILARÓW *PAIDEI* (παιδεία)  
W POSTNOWOCZESNOŚCI

1. Wprowadzenie. 2. Osoba i dzieło — cztery cezury życia i trzy filary duchowości Newmana. 3. Uniwersytet wiary i Newmanowskie filary *paidei* (παιδεία). 4. *Lead, Kindly Light...* — *paidei* implikacje praktyczne. 5. Wnioski i próba podsumowania.

### Abstrakt

W pracy podjęto próbę reinterpretacji wybranych drogowskazów filozofii wychowania Johna Henry'ego Newmana na tle aktualnych wyzwań edukacji. Tłem studium uczyniono historię życia i działania oksfordzkiego Profesora, a wykorzystując analizę retrospektywną jego dzieł, zidentyfikowano i zweryfikowano filary *paidei* (παιδεία). W badaniach zastosowano podejście porównawcze (zestawienie z koncepcją Wernera Jaegera) oraz deskryptywne. Prowadzono je w kierunku wskazania praktycznych, możliwych do zastosowania implikacji *paidei*, proponowanych przez Newmana. Wyniki analizy pozwoliły stwierdzić, że zaktualizowana, Newmanowska koncepcja tak zwanego zmysłu inferencyjnego (*Illative Sense*), stanowić może istotny mechanizm obronny przed manipulacją algorytmów i szumem informacyjnym, umożliwiając autonomiczną

---

<sup>1</sup> Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Teologiczny, Katedra Teologii i Psychologii Pastoralnej, e-mail: jan.klimek@upjp2.edu.pl; ORCID: 0000-0002-6333-8215.

<sup>2</sup> Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wydział Ekonomiczny, e-mail: leszek.wanat@up.poznan.pl; ORCID: 0000-0002-1166-9258.

ocenę rzeczywistości. W konkluzji sformułowano rekomendacje dotyczące budowania „Uniwersytetu Światła” — przestrzeni edukacyjnej, w której rozum (*Logos*) nie jest aroganckim panem wiedzy, lecz współdziała z sumieniem i wiarą. Wnioski te stanowią głos w dyskusji o uniwersytecie przyszłości, postulując powrót, albo raczej nowe odczytanie personalistycznej relacji mistrz–uczeń, opartej na zasadzie *cor ad cor loquitur* (*serce mówi do serca*) — jako warunku integralnej formacji człowieka, której powinna służyć nowoczesna *paideia*.

**Słowa kluczowe:** *Jan Henryk Newman, paideia, filozofia wychowania, uniwersytet przyszłości, nauka i wiara, teologia praktyczna, Oksford.*

## 1. Wprowadzenie

Kiedy św. Franciszek Salezy zapisał w swoich notatkach: *c'est le cœur qui parle au cœur* — myśl mającą oddać sens nauczania i uczenia się, nie przypuszczał zapewne, jaką owo spostrzeżenie zdobędzie popularność<sup>3</sup>. To proste, ale niekoniernie oczywiste odkrycie, odsłania niewystarczalność słów, wiedzy czy elokwencji nauczyciela. Prowadzi zarazem obu: nauczyciela i ucznia do konstatacji, iż prawdziwą relację zbudować można wtedy, gdy miłość płynąca z serca mówią-

<sup>3</sup> Wspomniana myśl św. Franciszka Salezego, formułowana niekiedy krócej: *Le cœur parle au cœur* (dosłownie: „To serce mówi do serca”), znalazła miejsce w różnych pismach świętego, szczególnie zaś w Liście do biskupa Belley, Jeana-Pierre’a Camusa (1604) oraz w jego *opus magnum* „Traktat o miłości Bożej” (*Traité de l'Amour de Dieu*, 1616), księga VI, rozdział 1. Por. Św. Franciszek Salezy, *Traktat o miłości Bożej, Przemowa*, tłum. M.B. Bzowska, Kraków 2002, s. 20. Przesłanie to wybrzmiewa jeszcze mocniej w innych słowach tego Traktatu: „Wszystko należy do miłości” (tamże, s. 80).

Papież Franciszek przypomniał, że „Franciszek Salezy został nazwany przez św. Jana Pawła II „doktorem Bożej miłości”, nie tylko dlatego, że napisał na ten temat obszerny Traktat, ale przede wszystkim dlatego, że był świadkiem tej miłości”. Por. Jan Paweł II, *Lettera a Mons. Yves Boivineau, Vescovo di Annecy, in occasione del 400° anniversario dell'ordinazione episcopale di san Francesco di Sales* (23 listopada 2002), 3, [w:] „Insegnamenti di Giovanni Paolo II”, t. XXV/2, Città del Vaticano 2002, s. 767. Wyjaśnił też, że „z drugiej strony, jego pism nie można traktować jako teorii tworzonej przy biurku, z dala od niepokojów zwykłego człowieka. Jego nauczanie istotnie zrodziło się z uważnego wsłuchiwania się w doświadczenie”. Zob.: Franciszek, *Totum amoris est. List apostolski w czterechsetną rocznicę śmierci świętego Franciszka Salezego* (28 grudnia 2022), nr 4, [w:] [https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost\\_letters/documents/20221228-totum-amoris-est.html](https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_letters/documents/20221228-totum-amoris-est.html) [stan z dn. 05.01.2026].

cego — dotyka bezpośrednio serca słuchacza. Owo szczególne porozumienie pozwala wyruszyć w drogę, poszukując tego, co nieznane lub nie do końca poznane.

Upłynęło z górą dwa i pół wieku, gdy myśl Salezego stała się drogowskazem innego świętego, Johna Henry'ego Newmana (1801–1890), który przejął ją w formule łacińskiej: *Cor ad cor loquitur*, wybierając swoją dewizę kardynalską, przyjętą w następstwie nominacji papieża Leona XIII, co wydarzyło się 12 maja 1879 roku<sup>4</sup>. Jednak uwzględniając wyłącznie kryteria racjonalne, życie Newmana może wydawać się porażką. Zapamiętano, że ten anglikański kapłan i oksfordzki wykładowca, mając 44 lata, przeszedł do Kościoła rzymskokatolickiego. Odnotowano fiasko anglikańskiego Ruchu Oksfordzkiego, który Newman promował, następnie nieudany projekt Uniwersytetu w Dublinie, którego był rektorem, potem wstrzymany przez biskupów nowy przekład Pisma Świętego na język angielski, wreszcie blokadę inicjatywy powołania oksfordzkiego oratorium dla katolickich studentów, a także liczne oskarżenia o herezję<sup>5</sup>. Profesor spotykał się z niezrozumieniem i krytyką zarówno ze strony anglikanów (nie mogli mu darować konwersji na katolicyzm), jak i katolików (uznających go za tak zwanego krypto–anglikanina)<sup>6</sup>. Tymczasem, gdy 11 sierpnia 1890 roku

<sup>4</sup> Newman wyjaśnił swoją motywację w liście do Williama Knighta z 25 marca 1879 roku: „I have always found it difficult to find a motto... but I have found one in St. Francis de Sales: ‘cor ad cor loquitur’” Zob.: J.H. Newman, *The Letters and Diaries of John Henry Newman*, t. XXIX, red. C.S. Dessain, T. Gornall, Oxford 1976, s. 128. William Angus Knight był wybitnym szkockim filozofem, psychologiem i badaczem literatury. Przez wiele lat pełnił funkcję profesora filozofii moralnej na Uniwersytecie St. Andrews. Knight napisał do Newmana w marcu 1879 roku z gratulacjami z okazji wyniesienia go do godności kardynalskiej przez papieża Leona XIII.

Trzeba zaznaczyć, że dewiza Newmana była pochodną nie tylko teologii i filozofii Kardynała, ale jego osobistego doświadczenia „uniwersytetu wiary”, bynajmniej nie negującego nauki. Newman rozumiał, że religia nie jest tylko zbiorem dogmatów (wiedzą pojęciową), ale żywą relacją osób; że Bóg przemawia do człowieka bezpośrednio w jego sercu (poprzez sumienie), a wreszcie to, że skuteczne nauczanie i wychowanie, w tym przekaz wiary nie mogą bazować jedynie na racjonalnej argumentacji, one mają szansę wydarzyć się przede wszystkim poprzez osobisty wpływ (*personal influence*).

<sup>5</sup> Por. J. Cornwell, *Newman's Unquiet Grave: The Reluctant Saint*, London 2010, s. 1–12.

<sup>6</sup> Prałat George Talbot był jednym z krytyków Newmana w Rzymie. W swojej korespondencji z kardynałem Manningiem (arcybiskupem Westminsteru) systematycznie podważał katolicką lojalność Newmana. Talbot uważał, że metoda intelektualna Newmana, jego nacisk na rolę świeckich oraz historyczne ujęcie dogmatów są „skażone” jego oksfordzką, anglikańską przeszłością. W 1867 roku Talbot napisał do Manninga: „Newman jest najniebezpieczniejszym człowiekiem w Anglii [...]. Jego duch jest starym duchem oksfordzkim, duchem kazuistyki i krytyki, który jest

Newman zmarł, co wydarzyło się jedenaście lat po nominacji kardynalskiej, już następnego dnia „The Times” napisał: „Niezależnie od tego, czy Rzym ogłosi go świętym, czy też tego nie zrobi, zostanie on kanonizowany w myślach ludzi różnych wyznań w Anglii”<sup>7</sup>.

Współczesny Rzym, a raczej Watykan, na skuteczną reakcję potrzebował 120 lat. W roku 2010 Newman został beatyfikowany przez papieża Benedykta XVI w Birmingham, co miało miejsce podczas jego pielgrzymki do Anglii. „Serce mówi do serca” — przypomniał papież w homilii beatyfikacyjnej *motto* Kardynała, odczytując je „jako głębokie pragnienie ludzkiego serca, by osiągnąć jedność duchową z sercem Boga”<sup>8</sup>. 13 października 2019 roku kanonizowano Newmana. Papież Franciszek wskazał Świętego jako człowieka drogi, którego życie było nieustannym procesem formacji (*paideia*) i poszukiwania prawdy. Odsonił zwyczajny, a zarazem niezwykły model świętości „zwykłego dnia”, rzetelnego wypełniania codziennych obowiązków, promieniującego „łagodnym światłem pośród mroków świata”<sup>9</sup>.

31 lipca 2025 roku kolejny papież, Leon XIV, postanowił uhonorować Johna Henry’ego Newmana tytułem szczególnym: doktora Kościoła. Uroczyste

w istocie anty-rzymski”. Por.: G. Talbot, *Letter to Archbishop Manning* (1867), [w:] E.S. Purcell, *Life of Cardinal Manning, Archbishop of Westminster*, t. II, London 1896, s. 323.

<sup>7</sup> W gazecie napisano: ‘Whether Rome canonizes him or not, he will be canonized in the thoughts of pious people of many creeds in England’. Por. ‘Death of Cardinal Newman’, *The Times*, 12 August 1890, cyt. za: I. Ker, *John Henry Newman: A Biography*, Oxford 2009, s. 745. Zobacz także: P.R. Surowiec, *Będąc dla Boga — być dla innych. O Johnie Henrym Newmanie*, „Colloquia Communia” 2/99 (2015), s. 101–115.

<sup>8</sup> Benedykt XVI wskazał na proponowaną przez Newmana „»praktykę modlitwy, nawyk zwracania się do Boga i do niewidzialnego świata o każdej porze, w każdym miejscu i w każdej trudnej sytuacji”, która wywołuje „naturalny efekt”. Jaki? „Człowiek nie jest już tym, kim był kiedyś; stopniowo [...] przyswoił nowe idee i został napełniony nowymi prawdami» (*Parochial and Plain Sermons*, IV, 230–231). Por.: Benedykt XVI, *Kardynał Newman służył Bogu swoim wybitnym intelektem oraz piórem*. Msza święta beatyfikacyjna w Cofton Park, 19 września 2010, Birmingham, publikacja online: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/homilie/gb-beatyfikacja\\_18092010.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/gb-beatyfikacja_18092010.html) [stan z dn. 05.01.2026].

<sup>9</sup> Papież wskazał na codzienność Newmana, kreśloną wyznaniem *Lead, kindly Light* („Prowadź mnie, łaskawe Światło...”), słowami hymnu, napisanego w czerwcu 1833 roku. Pragnienie to wyrażał prosto: „Nie proszę, bym widział daleki horyzont; jeden krok mi wystarczy” (*I do not ask to see the distant scene; one step enough for me*). Nawet, gdyby oznaczało to życie w cieniu, niejako „pod chmurą” (*under a cloud*), Por. J.H. Newman, *The Pillar of the Cloud*, [w:] tenże, *Verses on Various Occasions*, London 1868, s. 156.

ogłoszenie doktoratu nastąpiło 1 listopada 2025 roku<sup>10</sup>. Trzeba wspomnieć, że angielscy biskupi postulowali to już w roku 1974<sup>11</sup>. W ten sposób, niejako symbolicznie, połączyły się dwie decyzje: Leona XIII o kreacji kardynalskiej Newmana (1879)<sup>12</sup> i Leona XIV (2025)<sup>13</sup> o nominacji doktorskiej Świętego. Wszystkie te okoliczności zdają się tworzyć całość, uzupełniającą podjęte przez Newmana, a wciąż aktualne poszukiwania takiego modelu nauczania i uczenia się, który byłby drogowskazem integralnym.

---

W takim kontekście „Święty jest kimś, kto potrafi widzieć poza tym, co widzialne, kto potrafi dostrzec Boga tam, gdzie inni widzą tylko przypadek”. Por.: Franciszek, *Homilia Ojca Świętego Franciszka podczas Mszy św. z kanonizacją bł. Jana Henryka Newmana i 4 innych błogosławionych* (13 października 2019), [w:] [https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2019/documents/papa-francesco\\_20191013\\_omelia-canonizzazione.html](https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2019/documents/papa-francesco_20191013_omelia-canonizzazione.html) [stan z dn. 05.01.2026].

<sup>10</sup> Leon XIV zauważył, że Newman, były profesor uniwersytetu w Oksfordzie i głośny konwertyta z anglikanizmu na katolicyzm, będzie odtąd nie tylko doktorem Kościoła, ale również współpatronem wszystkich, którzy są zaangażowani w proces wychowawczy. „Imponująca postać kulturowa i duchowa Newmana będzie inspiracją dla nowych pokoleń, których serca pragną nieskończoności, i które są gotowe do dokonania, poprzez poszukiwania i poznanie tej podróży, która, jak mawiali starożytni, prowadzi nas ‘per aspera ad astra’, czyli ‘przez trudy do gwiazd’. Życie świętych świadczy bowiem, że można żyć w pasjonujący sposób pośród złożoności chwili obecnej, nie zapominając o apostołskim wezwaniu: ‘Jawicie się jako źródła światła w świecie’ (Flp 2, 15)”. „Modłę się — powiedział na zakończenie Leon XIV — aby wychowanie katolickie pomogło każdemu odkryć własne powołanie do świętości. Św. Augustyn, którego tak bardzo cenił św. John Henry Newman, powiedział kiedyś, że jesteśmy kolegami ze szkolnej ławy, mający jednego Nauczyciela, którego szkoła jest na ziemi, a katedra w niebie (por. Sermo 292, 1)”. Por. K. Bronk, *Papież: Newman, doktor Kościoła, inspiruje nowe pokolenia*, Vatican News, 1 listopada 2025, [w:] <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-11/papiez-newman-inspiruje-mlodych-serca-pragnace-nieskonczonosci.html> [stan z dn. 10.01.2026].

<sup>11</sup> Por. *‘The Doctorate of Newman’*, „The Tablet”, 8 czerwca 1974, s. 556, a także V.F. Blehl, *‘The Cause of Cardinal Newman’*, „The Clergy Review” 60/7 (1975), s. 411.

<sup>12</sup> Leon XIII miał powiedzieć do bratanka: „Mój kardynał! Newman jest moim kardynałem! Chciałem oddać hołd jego geniuszowi i bezinteresowności, a także jego wielkiej nauce i głębokiej wierze”. Por.: I. Ker, *John Henry Newman...*, dz. cyt., s. 715.

<sup>13</sup> Por. Leon XIV, *Homilia podczas Mszy świętej jubileuszu Świata Wychowania i ogłoszenia św. Johna Henry’ego Newmana Doktorem Kościoła* (1 listopada 2025), [w:] <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20251101-messa-giubileo-formatore.html> [stan z dn. 10.01.2026].

Dokąd miałyby prowadzić tak szkicowana droga? Do przemyslenia, a być może aktualizacji *paidei* (παιδεία)<sup>14</sup> i jej praktycznego zastosowania, bazując na pismach i doświadczeniu niezwykłego życia Platona Oksfordu<sup>15</sup>. Już tylko te argumenty uzasadniają zadanie<sup>16</sup>, które nakreślono w tytule pracy, podejmując próbę reinterpretacji fundamentów filozofii wychowania, nakreślonych przez Johna Henry'ego Newmana. Z dzieł stanowiących swoisty testament Świętego zdaje się wypływać wciąż aktualne pytanie: o zasadność rzekomego konfliktu uniwersytetu wiary i rozumu czy może raczej o konieczność współistnienia obu..., rozumu i wiary, na „uniwersytecie światła”? Próbę tę podjęto na podstawie analizy wybranych dzieł, które pozostawił Newman. Cały dorobek, którego w jednej pracy nie sposób uwzględnić, obejmuje czterdzieści sześć książek, dwanaście tomów kazań, tysiące listów, dwie powieści, dziennik, liczne rozważania, refleksje, modlitwy. W sposób oczywisty nawiązano również do dziewięciu wykładów dotyczących edukacji oraz dziesięciu odnoszących się do poszczególnych dziedzin nauki. Teksty te były wygłaszane przez Newmana w latach 1852–1858 na okoliczność utworzenia Katolickiego Uniwersytetu

---

<sup>14</sup> Jest to zatem pytanie o całościowy proces formowania człowieka zgodnie z ideałem doskonałości (oczywiście wraz z pytaniem o ów ideał). Chodzi nie tylko o przekazywanie wiedzy, ale o „stwarzanie człowieka” (niem. *Bildung*). Jaeger zwrócił uwagę, że już Platon w *Państwie* rozumiał wychowanie jako „odwrócenie duszy” (*periagogē*) od cieni (pozorów) ku słońcu (Prawdzie), czyli ku Światłu. Por. Platon, *Państwo*, tłum. W. Witwicki, Kęty 2001, s. 235 [7.518c — fragment o odwróceniu duszy], a także: W. Jaeger, *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, tłum. M. Plezia, H. Bednarek, Warszawa 2001, s. 15–20.

<sup>15</sup> Określenie św. Johna Henry'ego Newmana „Platonem Oksfordu” (ang. *the Plato of Oxford* lub *Oxford's Plato*) jest metaforą, odzwierciedlającą Newmanowski styl myślenia: dążenie do syntezy, wagę intuicji, piękno literackiego wywodu oraz przekonanie, że poszukiwana prawda jest przede wszystkim relacją między osobami. Por. C.F. Harrold, *John Henry Newman: An Expository and Critical Study of His Mind, Thought and Art*, London 1945, s. 162–165; P.E. More, *The Catholic Faith*, Princeton 1921, s. 84, a także Z. Kubiak, *Wstęp*, [w:] J.H. Newman, *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J.W. Zielińska, Warszawa 1998, s. 7–12.

<sup>16</sup> Aktualizacja? Owszem, wynikająca choćby z pytania, czy wystarczy *areté* (ἀρετή), owa dzielność, która początkowo oznaczała męstwo rycerskie, a u Platona stała się cnotą moralną i intelektualną? Czy *paideia* (παιδεία) dokonuje się wciąż w ramach *polis* (πόλις), owej wspólnoty politycznej i kulturowej, której zadaniem „wychowawcy”, jest uformowanie obywatela doskonałego? Czy „wykształcenie jest skarbem dla szczęśliwych, a ucieczką dla nieszczęśliwych”, jak to miał określać Demokryt (Fragm. 180)? Za: H.I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, tłum. S. Łoś, Warszawa 1969, s. 55.

Irlandii w Dublinie (znanego dziś jako University College), którego Newman został pierwszym rektorem.

Punkt odniesienia wydaje się jasny: tytuł doktora Kościoła przysługuje świętym, którzy wnieśli nowe światło do filozofii i teologii, przyczynili się do lepszego zrozumienia tajemnicy Boga, powiększając skarbiec chrześcijańskiego przesłania.

Trzy filary duchowości Johna Henry'ego Newmana mogą być inspiracją dla nas — chrześcijan żyjących w Polsce w czasie przełomu wieków i głębokich zmian. Modlitwa wewnętrzna, codzienne życie Słowem Pisma Świętego oraz studium teologiczne, czerpiące z traktatów ojców Kościoła oraz pism „Platona Oksfordu”. [...] To wszystko skoncentrowane jest wokół Eucharystii i przeplatane wielką życzliwością do każdego człowieka — oto kierunek, jaki zdaje się wskazywać nowy Doktor Kościoła<sup>17</sup>.

Otrzymujemy zatem zadanie zgłębienia pism Newmana, poznania jego stylu życia, działania, odczytania pozostawionych drogowskazów i zastosowania ich w praktyce.

## 2. Osoba i dzieło

### — cztery cezury życia i trzy filary duchowości Newmana

Biografie Johna Henry'ego Newmana (1801–1890) wskazują zasadniczo cztery cezury życia przyszłego Świętego: (1) młodość i okres anglikański (1801–1845), (2) okres przełomu i konwersji (1845), następnie (3) okres katolicki (1845–1890), a wreszcie (4) śmierć i drogę na ołtarze<sup>18</sup>. John Henry był najstarszym z sześciorga dzieci Jemimy Fourdrinier i John'a Newmana. Urodził się 24 lutego 1801 roku w Londynie, w rodzinie mieszczańskiej: bankiera z hrabstwa Cambridge i pochodzącej z francuskiej rodziny protestantki. To właśnie matka przekazała synowi umiłowanie Pisma świętego, choć początkowo podchodził on do owego zaproszenia obojętnie. W wieku siedmiu lat rozpoczął naukę w szkole kalwińskiej w Ealing pod Londynem, w której nauka

<sup>17</sup> Por. A. Muszala, *Ja oraz mój Stwórca. Życie duchowe według Johna Henry'ego Newmana*, Kraków 2015, s. 7.

<sup>18</sup> Por. I. Ker, *John Henry Newman...*, dz. cyt.

trwała osiem lat. Zamieszkał na stacji. Jako nastolatek zetknął się z krytyką Kościoła i chrześcijaństwa, czytając Thomasa Pain'a, Woltera, Davida Hume'a. Mimo rosnącego dystansu wobec religii, w której został wychowany, ostatecznie nigdy — jak przyznał później — wiary nie utracił.

W wieku 15 lat (1816) przeżył głębokie doświadczenie religijne, określone potem „pierwszym nawróceniem”, które skierowało go ku ewangelikalizmowi i radykalnemu oparciu wiary na Biblii. Tłem owego doświadczenia było jednak bankructwo banku, w którym pracował ojciec. Newmanowie zubożeli do tego stopnia, że syn nie mógł wrócić na wakacje do rodzinnego domu, pozostając na stacji w Ealing. Ponadto, w tym właśnie okresie John Henry poważnie zachorował. Był to dla nastolatka niejako „czas pustyni”. W okresie rekonwalescencji słuchał kalwińskiego kaznodziei Waltera Mayers'a, czytał *O prorocत्वach* Thomas'a Newtona, *Moc prawdy* Thomas'a Scotta, a także *Historię Kościoła Chrystusowego* Joseph'a Milner'a<sup>19</sup>. „To ona — jak wspominał Newman o swej ciężkiej chorobie — uczyniła ze mnie chrześcijanina”<sup>20</sup>. Ujawniła się wówczas

<sup>19</sup> Por. A. Muszala, *Ja oraz mój Stwórca...*, dz. cyt., s. 7.

<sup>20</sup> W *Apologia Pro Vita Sua*, w rozdziale 1 (*History of My Religious Opinions to the Year 1833*), Newman zapisał: „When I was fifteen (in the autumn of 1816), a great change of thought took place in me. I fell under the influences of a definite Creed, and received into my intellect impressions of dogma, which, through God's mercy, have never been effaced or obscured. Above and beyond the conversations and sermons of the excellent man, long dead, the Rev. Walter Mayers, of Pembroke College, Oxford, who was the human means of this beginning of divine faith in me, was the effect of the books which he put into my hands, all of the school of Calvin. [...] I believe that the inward conversion of which I was conscious (and of which I still am more certain than that I have hands and feet) lasted into the autumn of 1843, and that that dear man's teaching respecting the visible and the invisible world, [...] confirming me in my mistrust of the reality of material phenomena, and making me rest in the thought of two and two only absolute and luminously self-evident beings, myself and my Creator”. Por. J.H. Newman, *Apologia Pro Vita Sua: Being a History of His Religious Opinions*, red. M.J. Svaglic, Oxford 1967, s. 16–18.

Z wyznań tych warto zwrócić uwagę na następujące fragmenty: „Kiedy miałem 15 lat (jesienią roku 1816) wielka przemiana dotknęła sposobu mojego myślenia. Poddałem się absolutnej wierze, a mój duch odczuł siłę dogmatu, i siła ta — dzięki Bogu — nigdy nie osłabła. Sądzę, że wewnętrzne nawrócenie, którego byłem świadom (i którego nadal jestem świadom, jeszcze bardziej niż to, że mam nogi i ręce), przedłużyło się na całe moje przyszłe życie. Odcinając się od spraw, które mnie otaczały i przekonując się co do własnej nieufności względem realności zjawisk materialnych, odnalazłem pokój, myśląc, że istnieją jedynie dwa absolutne i jak najbardziej oczywiste byty: ja oraz mój Stwórca”. Por. J.H. Newman, *Apologia pro vita sua. Historia moich poglądów religijnych*, tłum. S. Gąsiorowski, Warszawa 1948.

jego nieufność względem rzeczywistości zjawisk materialnych (*mistrust of the reality of material phenomena*). Newman stopniowo odkrywał świat materialny jako zasłoniętą (*veil*), za którą kryje się prawdziwa rzeczywistość duchowa. Dostrzegł, że wiara nie rodzi się jedynie z doświadczenia społecznego czy tradycji, ale z intymnego spotkania „ja” i „Bóg”, z relacji, którą tworzą „two only absolute... beings” („dwa jedynie byty absolutne”) <sup>21</sup>.

W życiu młodego człowieka dokonał się zwrot ku nadprzyrodzoności. Newman rozpoczął studia w Trinity College w Oksfordzie. W 1822 roku został wykładowcą (*fellow*) w prestiżowym Oriel College, co otworzyło mu drogę do elity intelektualnej Anglii. Uzyskanie tak eksponowanego stanowiska (*Fellow of Oriel*) w wieku 21 lat było wydarzeniem nadzwyczajnym. Wiązało się z jednej strony z dożywotnią pensją, ale równocześnie z obowiązkiem pozostawania w stanie bezżennym i przyjęcia święceń w Kościele anglikańskim <sup>22</sup>. John Henry Newman przyjął święcenia w oksfordzkiej katedrze Christ Church w roku 1825, w wieku dwudziestu czterech lat. Przez dwa pierwsze lata był wikariuszem w kościele św. Klemensa, a od roku 1828 roku — proboszczem uniwersyteckiego kościoła St. Mary's the Virgin. Tam głosił kazania, które z czasem stały się traktatami teologicznymi. Tamże sprawował Eucharystię i sakrament pokuty, wprowadzając na nowo — jako jeden z pierwszych księży anglikańskich — spowiedź indywidualną. Ze swoimi parafianami odmawiał *Psalmy* w formie modlitwy brewiarzowej <sup>23</sup>.

W 1833 roku, wraz z Johnem Keble i Edwardem Puseyem, zainicjował ruch odnowy wewnątrz anglikanizmu. Określali oni Kościół Anglii jako „Via Media” (drogę środka) między protestantyzmem a rzymskim katolicyzmem. Publikowali słynne *Tracts for the Times* („Traktaty na czasie”). W roku 1839 Newman zyskał popularność jako kaznodzieja w kościele anglikańskim, stał się jednym z promotorów duchowego odrodzenia Kościoła w Anglii, nazwanego Ruchem Oksfordzkim (*Tractarianism*) <sup>24</sup>. Równocześnie, studiując historię wczesnego

<sup>21</sup> Por. J.H. Newman, *Apologia Pro Vita Sua: Being a History...*, dz. cyt., s. 16–18.

<sup>22</sup> Por. A.D. Culler, *The Imperial Intellect: A Study of Newman's Educational Ideal*, New Haven 1955, s. 30–33, a ponadto: I. Ker, *John Henry Newman...*, dz. cyt., s. 17–19.

<sup>23</sup> Zob. I. Ker, *John Henry Newman...*, dz. cyt., s. 20–23, 138, 267–268; a także J.H. Newman, *Tract 75: On the Roman Breviary*, [w:] *Tracts for the Times*, t. 3, London 1836; ponadto: O. Chadwick, *The Victorian Church*, t. 1, London 1966, s. 168–170.

<sup>24</sup> Por. J.H. Newman, *Apologia Pro Vita Sua: Being a History...*, dz. cyt., s. 16–18.

Kościoła i pisma Ojców (weryfikując problemy arianizmu i monofizytyzmu), dostrzegł podobieństwo poglądów między ówczesnymi heretykami a anglikanami, a zarazem między starożytnym Kościołem a Rzymem. Wykazał, że 39 artykułów wyznania anglikańskiego sprzeciwia się nauce pierwotnego Kościoła. Jego słynny *Traktat 90* (z roku 1841), wywołał skandal. W efekcie Newman zrezygnował ze stanowiska proboszcza parafii St. Mary's the Virgin i zamieszkał w małej wiosce Littlemore pod Oksfordem. Wraz z kilkoma przyjaciółmi poświęcił się modlitwie i pracy, studiom biblijnym i patrystycznym, zwłaszcza pism św. Justyna i św. Ireneusza. Ten czas doprowadził do duchowego przełomu w życiu Profesora i konwersji<sup>25</sup>, kończąc okres zwany przez biografów „anglikańskim”.

W 1845 roku napisał *Essay on the Development of Christian Doctrine*, będący rozprawą o rozwoju doktryny chrześcijańskiej. Uznał, że tak zwane „dodatki” rzymskie (kult maryjny, czyściec, prymat papieża) nie są zniekształceniami, ale naturalnym rozwinięciem pierwotnej Ewangelii, tak „jak dąb wyrasta z żołądzia”. 9 października 1845 roku został przyjęty do Kościoła katolickiego przez bł. Dominika Barberi (pasjonistę)<sup>26</sup>. Decyzja ta okazała się kosztowna dla Newmana: utrata przyjaciół, pozycji na uniwersytecie, praktyczne wykluczenie z życia publicznego. Profesor musiał zrezygnować z bycia *Fellow* w Oriel College. Oznaczało to utratę dochodów i mieszkania, gdzie spędził niemal 30 lat. Ponadto jego własna siostra, Harriet Mozley, całkowicie zerwała z nim kontakt. Uważała jego decyzję za hańbę dla rodziny. Nigdy więcej się z nim nie spotkała. Newman zyskał etykietę „zdrajcy”<sup>27</sup>. Czas konwersji był zatem doświadczeniem oczyszczającym.

<sup>25</sup> Por. tamże, s. 18.

<sup>26</sup> Biografowie odnotowali, że „była jedenasta w nocy 8 października 1845 roku, kiedy po pięciodzinnej podróży przez Anglię, przemoczony do suchej nitki wędrowny rzymskokatolicki kaznodzieja ojciec Dominik Barbieri zapukał do drzwi anglikańskiej parafii w Littlemore, oddalonej o około trzy kilometry od Oksfordu”. Owo spotkanie opisał sam Barberi w liście do przełożonego: „I was sitting near the fire to dry me. The door opened — and what a spectacle it was for me to see at my feet John Henry Newman begging me to hear his confession, and admit him into the bosom of the Catholic Church! And there by the fire he began his general confession with extraordinary humility and devotion”. Tłumacząc, zapamiętał: „Siedziałem przy ogniu, by się wysuszyć. Drzwi otworzyły się — i cóż to był dla mnie za widok, zobaczyć u moich stóp Johna Henryka Newmana błagającego mnie, bym wysłuchał jego spowiedzi i przyjął go na łono Kościoła Katolickiego! I tam, przy ogniu, rozpoczął on swoją spowiedź generalną z niezwykłą pokorą i pobożnością”. Por. *List Dominika Barberi do o. Antoniego od św. Jakuba* (9 października 1845), cyt. za: I. Ker, *John Henry Newman: A Biography*, Oxford 2009, s. 316.

<sup>27</sup> Por. I. Ker, *John Henry Newman...*, dz. cyt., s. 308–309.

W konsekwencji Profesor opuścił Oksford (wyjechał 23 lutego 1846 roku) na kolejne 32 lata. Udał się do Rzymu, by przygotować się do święceń kapłańskich, które przyjął w Kościele katolickim (30 maja 1847), przystępując także do Zgromadzenia Księży Filipinów (Congregatio Oratorii Sancti Philippi Neri). Jak zapisał w liście do Henry'ego Wilberforce'a (Rzym, luty 1847): „Papież zasugerował nam Oratorium... Oznacza to, że chce, abyśmy byli Oratorianami [...] Powiedział, że chętnie da nam klasztor przy Santa Croce”<sup>28</sup>. Po powrocie do Anglii w 1847 roku zamieszkał pod Birmingham we wspólnocie Oratorianów, podejmując papieskie wyzwanie i zapraszając innych do życia w duchu św. Filipa Neri.

W latach 50. XIX wieku, na prośbę biskupów irlandzkich, Newman próbował założyć Uniwersytet Katolicki w Dublinie. Choć projekt organizacyjnie upadł, jego wykłady z tego okresu złożyły się na dzieło *Idea uniwersytetu*. Była to próba odczytania na nowo drogowskazów edukacji, nauczania i uczenia się we wspólnocie (*universitas*), budowanej na fundamencie wolności (edukacja liberalna)<sup>29</sup>. Sprowokowany atakiem (dziś określilibyśmy to hejtem) pisarza Charlesa Kingsleya, który zarzucił mu nieszczerłość, Newman napisał duchową autobiografię. Nieoczekiwanie *Apologia Pro Vita Sua* (1864) odniosła sukces, przywracając Autorowi szacunek w oczach wiktoriańskiej Anglii<sup>30</sup>. Profesor był jednak nadal traktowany podejrzliwie przez niektórych hierarchów katolickich (uważano go za zbyt liberalnego pół-katolika). Rehabilitację Newmana przyniósł dopiero pontyfikat Leona XIII, który w 1879 roku mianował go kardynałem. Oksfordczyk przyjął za swoje zawołanie słowa św. Franciszka Salezego: *Cor ad cor loquitur* (*Serce mówi do serca*).

Cezurę czwartego, właściwie wciąż trwającego etapu biografii Newmana, wyznały śmierć. Kardynał zmarł 11 sierpnia 1890 roku, pozostawiając po sobie

---

<sup>28</sup> W oryginale Newman zapisał: „The Pope has suggested the Oratory... that is, he wishes us to be Oratorians... He said he would willingly give us the Monastery at Santa Croce”. Pius IX wyznaczył prałata (Monsignor Palma), aby pomógł Newmanowi dostosować XVI-wieczną regułę św. Filipa do realiów XIX-wiecznej Anglii. Papież osobiście podpisał *Breve* fundacyjne *Cum multa*, co nastąpiło 26 listopada 1847 roku, dając Newmanowi władzę przełożonego nowo erygowanego Oratorium w Birmingham. Por. J.H. Newman, *Letter to Henry Wilberforce* (21 lutego 1847), [w:] *The Letters and Diaries of John Henry Newman*, t. XII, red. C.S. Dessain, London 1962, s. 48, następnie: I. Ker, *John Henry Newman: A Biography*, Oxford 2009, s. 334–335; zob. także: P. Murray, *Newman the Oratorian*, Dublin 1969, s. 165.

<sup>29</sup> Por. I. Ker, *John Henry Newman...*, dz. cyt., s. 308–309.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 309.

czterdzieści sześć ksiązek, dwanaście tomów kazań, tysiące listów, dwie powieści, dziennik, a także zapiski: modlitwy i rozważania, które zdają się oczekiwać na ich ponowne odczytanie. W roku 2010 został beatyfikowany przez papieża Benedykta XVI w Birmingham podczas jego pielgrzymki do Anglii, zaś w roku 2019 — kanonizowany w Rzymie przez papieża Franciszka. Rok 2025 przyniósł kolejną nominację dla Świętego, którego papież Leon XIV ogłosił doktorem Kościoła, promując następnie kolejne „patronaty”<sup>31</sup>. Śmierć nie tylko nie zakończyła „aktywności” Profesora Newmana, ale paradoksalnie otworzyła nowy jej rozdział.

Trzeba zaznaczyć, że choć za życia konsekwentnie krytykowano, a nawet odrzucano myśl i dzieła Johna Henry’ego Newmana, najlepsze owoce — krok po kroku — rodziła duchowość, kolejno Ucznia, Profesora, Księdza. Był człowiekiem modlitwy, który mówił i pisał o tym, czego wpieryw doświadczył, spędzając wiele czasu sam na sam ze swoim Stwórcą. Wstawał wcześniej, codziennie praktykując modlitwę w ciszy połączonej z rozmyślaniami. Od szesnastego roku życia niektóre modlitwy spisywał, najczęściej w dwóch językach: angielskim i łacińskim. Nie przygotował spójnego traktatu o modlitwie. Pozostały osobiste zapiski rozproszone w książkach i listach, zwłaszcza w kazaniach. Wystarczy zmierzyć się tylko z niewielką ich próbką, by dostrzec niezwykłą wprost determinację w budowaniu intymnej relacji, której poszukiwał prosząc *Lead, kindly Light*, by nie ustawać w osobistej drodze „ku Światłu”:

Bóg mój i wszystko moje! Mieć Ciebie to mieć wszystko, co mieć mogę. Ojciec mój przedwieczny, daj mi siebie. Tyś przywdział na siebie moją naturę, stałeś się moim bratem, umarłeś tak samo, jak inni ludzie umierają, tylko że w goryczy znacznie większej, abym — zamiast spoglądać na Ciebie lękliwie z daleka — mógł ufnie zbliżyć się ku Tobie. Przemawiasz do mnie, jak przemawiałeś do Tomasza, i przyzywasz mnie, abym uchwycił Ciebie, Boże mój i wszystko moje, cóż mógłbym powiedzieć ponadto, choćbym mówić miał przez całą wieczność! Pełny jestem, przepełniony po brzegi, kiedy

---

<sup>31</sup> Por. Święty John Henry Newman został patronem Papieskiego Uniwersytetu Urbaniańskiego. Decyzję w tej sprawie podjął 3.11.2025 papież Leon XIV, przychylając się do prośby kard. Luisa Antonia Tagle, wielkiego kanclerza tej uczelni. Por.: K. Bronk, *Św. John Henry Newman patronem Urbaniany*, Vatican News, 03.11.2025, [w:] <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-11/sw-john-henry-newman-patronem-urbaniany.html> [stan z dn. 07.01.2026].

mam Ciebie; ale bez Ciebie niczym jestem — więdnę, rozplywam się, ginę. Panie mój i Boże, Boże mój i wszystko moje, daj mi siebie, nie pragnę niczego innego<sup>32</sup>.

Z tego, a także innych tekstów modlitw wyłania się rys duchowości Świętego, budowanej przede wszystkim na trzech filarach: (1) osobistym doświadczeniu Boga i relacji z Nim, (2) znajomości Pisma świętego i umiłowaniu Słowa Bożego oraz (3) świadectwie wiary Ojców Kościoła, wciąż promieniującego zapachem świeżości pierwotnego chrześcijaństwa<sup>33</sup>. To na tych właśnie fundamentach, pierwszych drogowskazach, Newman oparł krytyczną refleksję nad uniwersyte-tem, kształceniem i wychowaniem, aktualizując także własne, osobiste wybory.

### 3. Uniwersytet wiary i Newmanowskie filary *paidei* (παιδεία)

Wydaje się, że dla Johna H. Newmana istotą uniwersytetu było doświadczenie pełni nauk. Co owa pełnia oznacza? To droga rozpoczynająca się od samego źródła: słowa *universitas*, które zawiera w sobie pojęcia: całość, wszechświat, wspólnota, powszechność, uniwersalność. Już w pierwszym wykładzie przy-

---

<sup>32</sup> Tekst pochodzi z pośmiertnego zbioru pism Newmana, wydane go przez jego sekretarza i wykonawcę testamentu, Williama Paine'a Neville'a. W oryginale brzmi: „My God and my All. To possess Thee is to have everything I can have. O my Eternal Father, give me Thyself. [...] Thou hast put on my nature, and become my Brother, and died as other men die, only in far greater bitterness, that I might approach Thee confidently, and love Thee familiarly. Thou speakest to me as Thou didst speak to Thomas, and dost beckon me to take hold of Thee. My God and my All, what can I say more than this, though I speak for all eternity! I am full and overflow when I have Thee; but without Thee I am nothing, I wither, I waste away, I perish. Give me Thyself, O my God and my All; I desire nothing else”. Pierwsze wydanie *Meditations and Devotions of the Late Cardinal Newman* (*Rozmyślenia i modlitwy*) ukazało się w 1893 roku w Londynie. Modlitwa została zamieszczona w Części III (*Meditations on Christian Doctrine*), w Rozdziale: *Hope in God — Creator* (*Nadzieja w Bogu — Stwórcy*), jako Medytacja 2: *God All in All* (*Bóg wszystkim we wszystkim*). Por. J.H. Newman, *Meditations and Devotions of the Late Cardinal Newman*, red. W.P. Neville, London 1893, s. 308–309. Tłumaczenie polskie (z drobną autorską korektą) — zob. J.H. Newman, *Rozmyślenia i modlitwy*, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1967, s. 248 (rozdz. XIII: *Nadzieja w Bogu — Stwórcy*).

<sup>33</sup> Por. A. Muszala, *John Henry Newman — sylwetka duchowa*, 13.10.2025, [w:] <https://www.ekai.pl/john-henry-newman-sylwetka-duchowa/> [stan z dn. 05.01.2026].

jął założenie, że uniwersytet jest miejscem nauczania wiedzy uniwersalnej<sup>34</sup>. O jakiej uniwersalności mowa? Oznacza ona umiejętność dostrzeżenia powiązań między wszystkimi dziedzinami wiedzy. Więcej, to holistyczne spojrzenie na naukę, bo tylko perspektywa całości pomaga zrozumieć poszczególne jej części i przyczynić się do zdobycia mądrości o świecie oraz istocie ludzkiej egzystencji. Chodzi zatem o „wykształcenie ogólnej sprawności i kultury intelektualnej”<sup>35</sup>. Efektem miałyby być „poszerzenie umysłu”, nauczanie umiejętności wnioskowania, znajdowania przyczyn idei i zjawisk oraz przewidywania ich konsekwencji. Chodzi więc o zdobycie wiedzy możliwej do zastosowania w praktyce, a nie tylko stałe powiększanie sumy wiadomości.

Uniwersytet powinien nauczać filozofii i oczywiście także teologii. Brak odniesienia do tej ostatniej dyscypliny, zdaniem Newmana, zuboży i wręcz wypaczy naukę. Co istotne — zaistnienie teologii nie miało bynajmniej celu *stricte* formacyjnego. To dziedzina, co do wartości której powinien mieć świadomość każdy człowiek uznający się za wykształconego. Powinna być to świadomość praktyczna. Tak samo, jak Biblia jest obowiązkową lekturą każdej europejskiej filologii — bez względu na wyznanie studenta. Również studiowanie wyłącznie teologii, w oderwaniu od innych nauk, także może zaowocować deformacją umysłu. Poglądy te można odnieść do współczesnej debaty o znaczeniu teologii, jako pozornie „niepraktycznej” w procesie edukacji. Podobnie marginalizuje się dziś filozofię. Tego Newman zdaje się nie przewidział.

Tymczasem w obliczu rewolucji przemysłowej modne stawały się te dziedziny nauki, które przyczyniały się do postępu technicznego i ekonomicznego. Próbowano wykazać, że nauka o tyle posiada jakąkolwiek wartość, o ile przyczynia się do owego postępu. Zatem humanistykę wypada uznać za zbędne teoretyzowanie, zaś filozofię trudną do natychmiastowego zmonetyzowania. Taki trend zakładał także parcelowanie dziedzin na wąskie specjalizacje, dające w efekcie prymat podejściu, nazywanemu praktycznym. Newman oponował przeciw tym, którzy jako wiodącą motywację nauki wskazywali jej „praktyczną” użyteczność. To, że stanowi ona narzędzie poszerzające horyzonty oraz kształ-

<sup>34</sup> Por. I. Rutkowska, *Idea(ł) uniwersytetu według św. Johna Henry’ego Newmana*, „Teologia Polityczna”, 16.09.2025, [w:] <https://teologiapolityczna.pl/izabela-rutkowska-ideal-uniwersytetu-wedlug-sw-johna-henry-ego-newmana> [stan z dn. 05.01.2026].

<sup>35</sup> Por. A. Małachowski, *Idea Uniwersytetu*, John Newman, Warszawa 1990: recenzja, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 6/1 (1998), s. 172–174.

tujące charakter, umysł i moralność, uznano za marginalne. Newman dostrzegł logikę odwrotną: ten, kto nauczy się myśleć i posiadać wysoką kulturę intelektualną, nie będzie miał problemu z realizacją konkretnej, zawodowej specjalizacji. Wskazywał więc na prymat filozofii jako nauki logicznego myślenia. Potrzeba takiej odnowy edukacji, która sprawi, że „filozofia nie będzie musiała usprawiedliwiać się przed miastem ze swego istnienia” i „nikomu nie przyjdzie do głowy pytanie o użyteczność nauk humanistycznych”<sup>36</sup>. Newman zapisał w swoim dzienniku, że to właśnie edukacja katolików jest jego powołaniem — bardziej, niż nawracanie anglikanów<sup>37</sup>. Czy jako *tutor* w Oriel College, czy rektor i wykładowca w Dublinie, czy też wychowawca w Birmingham, starał się łączyć wymagania nauczyciela z przyjacielską troską, inspirował, kształcił, wspierał duchowo, otaczał ojcowską opieką.

Czy można zatem odczytać w *The Idea of a University* kluczowe elementy zbieżne z myślą grecką? Newman wskazał na trzy:

a) *Areté* (doskonałość, cnota intelektualna) jako cel edukacji liberalnej

Dla Greków celem *paidei* było ukształtowanie doskonałego człowieka. Newman przekłada to na pojęcie „wykształcenia liberalnego” (*Liberal Education*), które jest celem samym w sobie, a nie narzędziem zarobkowym.

Knowledge is capable of being its own end. Such is the constitution of the human mind, that any kind of knowledge, if it be really such, is its own reward (*The Idea of a University, Discourse V*)<sup>38</sup>.

Zatem intelekt ma swoją własną doskonałość (*areté*), którą Newman nazwał „filozoficznym nawykiem umysłu”<sup>39</sup>.

b) *Enkyklios paideia* (całościowy krąg nauk) a jedność prawdy

---

<sup>36</sup> Por. P. Nowak, *Hodowanie troglodytów. Uwagi o szkolnictwie wyższym i kulturze umysłowej człowieka współczesnego*, Warszawa 2014, s. 107–108.

<sup>37</sup> Por. J. Cornwell, *Newman's Unquiet Grave: The Reluctant Saint*, London 2010, s. 125, za: W. Surmiak, *Johna Henry'ego Newmana teoria edukacji katolickiej*, „Roczniki Teologiczne” t. LXVIII, z. 3 (2021), s. 97.

<sup>38</sup> Por. J.H. Newman, *The Idea of University*, za: J. Fijaś, *J.H. Newmana idea uniwersytetu*, „Studia Theologica Varsoviensia” 17/1 (1979), s. 137–138.

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 137.

Grecy dążyli do harmonii wiedzy. Newman argumentował, że uniwersytet musi obejmować wszystkie dziedziny, w tym teologię, ponieważ prawda jest jedną całością.

I say, then, that if a University be a direct adumbration or embodiment of the Catholic Church, it will of necessity take in all knowledge (*The Idea of a University, Discourse III*)<sup>40</sup>.

Czyli wykluczenie teologii z uniwersytetu okazuje się, według Newmana, błędem logicznym i „okaleczeniem” kręgu nauk<sup>41</sup>.

c) *Logos* i znaczenie prawdopodobieństwa (*Illative Sense*)

Newman, podobnie jak Arystoteles, rozumiał, że w sprawach ludzkich i religijnych rzadko osiągamy pewność matematyczną. Tutaj pojawia się prymat wiary jako „rozumnego wnioskania” z przesłanek prawdopodobnych.

Faith is a process of the Reason, in which so much of the mind is called into play, as that its result may be considered the result of the mind's own action (*Oxford University Sermons, Sermon 11*)<sup>42</sup>.

Zatem wiara nie jest zaprzeczeniem rozumu, ale jego najwyższym dopełnieniem w sferze, gdzie dowody są subiektywne i kumulatywne.

Werner Jaeger, autor traktatu *Paideia* zaproponował model formowania człowieka inspirując się wzorcem greckim. Newman zrealizował ten postulat czerpiąc z doświadczeń Ojców Kościoła i osobistego doświadczenia uniwersytetu (patrz: Tabela 1).

Tabela 1. Filary paidei w ujęciu Jaegera i Newmana (szkic komparatywny)

Filary <i>paidei</i> (wg Jaegera)	Koncepcja Newmana	Podobieństwa / Różnice
<i>Kalokagathia</i> (Piękno i dobro)	The Gentleman (Dżentelmen)	Podobieństwo: Oba wzorce dążą do ukształtowania harmonijnej osobowości o wysokiej kulturze osobistej. Różnica: Dla Newmana bycie dżentelmenem to za mało; bez łaski Bożej dżentelmen to tylko „doskoną fasada”.

<sup>40</sup> Por. tamże, s. 138.

<sup>41</sup> Por. tamże.

<sup>42</sup> Por. J.H. Newman, *Fifteen Sermons Preached before the University of Oxford*, London 1909, s. 202.

<i>Zoon Politikon</i> (Człowiek jako istota wspólnotowa)	Universitas/community (Wspólnota kolegium)	Podobieństwo: Edukacja odbywa się poprzez relację i wspólne życie ( <i>tutor</i> – <i>student</i> ). Różnica: Celem Newmana nie jest tylko służba państwu ( <i>polis</i> ), ale przygotowanie do życia w Kościele i społeczeństwie.
Teleologia (Celowość życia)	Unfolding of Truth (Odkrywanie prawdy)	Podobieństwo: Nauka nie jest gromadzeniem faktów, ale dążeniem do celu ostatecznego. Różnica: Dla Jaegera celem jest ideał ludzki, dla Newmana — poznanie Boga jako Centrum Prawdy.
Logos (Rozum/Słowo)	Illative Sense (Zmysł inferencyjny)	Podobieństwo: Wiara w racjonalność świata. Różnica: Newman rozwijał koncepcję rozumu, który akceptuje prawdopodobieństwo jako drogę do pewności religijnej.

Źródło: Opracowanie własne

Jakie są konsekwencje refleksji Newmana? Okazuje się, że nauczyciel nie jest tylko źródłem informacji, ale także i przede wszystkim przewodnikiem w drodze do mądrości. Newman zauważył, że

żadna książka nie jest w stanie przekazać specyficznego ducha i szczególnych, drobnych osobliwości diskutowanego zagadnienia, tak jak to potrafi zrobić rozmowa. W czasie rozmowy ten duch i te osobliwości przekazywane są z godną podziwu prędkością, wynikającą z sympatii dwóch mentalności i umysłów. To wzajemne porozumienie i ta sympatia ujawnia się w wyrazie oczu, w spojrzeniu, w akcentacji słów i intonacji zdań, w sposobie zachowania się, w niedbale rzucanych pod wrażeniem chwili powiedzonkach i wreszcie w naturalnym, a nie wystudowanym toku przyjacielskiej pogawędki<sup>43</sup>.

Zatem system akademicki, pozbawiony żywej osobowości wykładowców, a oparty wyłącznie na studiowaniu książek w zimnych murach wielkich budynków, tworzy, według Newmana, „klimat arktycznej zimy”, niesprzyjający kreatywności. Uniwersytet powinien być prawdziwą *Alma Mater*. Czyż postulat, że wykładowcy i studenci powinni znać się nawzajem, wpływać na siebie, wzajemnie się od siebie uczyć i o siebie się troszczyć, nie jest aktualny? To nie ma być przecież „ani kuźnia, ani mennica, ani kierat”<sup>44</sup>.

<sup>43</sup> Por. J.H. Newman, *The Idea of University*, za: J. Fijaś, dz. cyt., s. 137–138.

<sup>44</sup> Por. J.H. Newman, *The Idea of University*, tłum. P. Mroczkowski, Warszawa 1990, s. 114

Doktor Kościoła nie zapomniał, że podstawą nauki jest wolność. Nie jest ona jednak hołdowaniem liberalizmowi i antydogmatyczności<sup>45</sup>. Nauka wywodzi się od *artes liberales*, gwarantując wszechstronność. Jej wolność polega na niezależności od mody, politycznej poprawności czy nacisku ze strony technologii, zapotrzebowania przemysłu, czy mediów. Nauka powinna przygotować współczesnego chrześcijanina do życia zanurzonego w świecie. Czyli? Uzdolnić do tego, aby świat rozumieć i w nim działać, a dzięki wysokiej kulturze i wysokim standardom moralnym oraz ugruntowanej wiedzy, oświeconej łaską Bożą, ukształtować do bycia w świecie światłem i solą.

Profesor intensywnie pracował, tymczasem działanie Uniwersytetu Katolickiego w Dublinie, stworzonego właśnie według idei Newmana, okazało się, niestety, porażką... Choć na wykłady Oksfordczyka przychodziły tłumy, sama uczelnia nie uzyskiwała jednak znaczącej rekrutacji. Irlandia podnosiła się z Wielkiego Głodu (klęska z lat 1845–1849), społeczeństwo było ubogie, a pomysł był w zasadzie poleceniem z Rzymu. Newman, jako rektor, nie okazał się również idealnym zarządcą. Mówiono o nim, jak o Grzegorz z Nazjanzu, że „potrafi ludzi poruszyć, ale nie potrafi nimi rządzić”<sup>46</sup>. Niestety, ideały rektora nie zostały także poparte przez Kościół katolicki, który bardziej oczekiwał, że uczelnia stanie się czymś w rodzaju centrum formacyjnego pod ścisłą cenzurą kurii. Nie zrozumiano Newmanowskiej idei wolności intelektu, który dociera do prawdy poprzez poszerzanie horyzontów wiedzy, nie zaś ich reglamentację, czy instytucjonalne zawężanie.

Czy zatem idee angielskiego kardynała, to tylko utopia pasjonata? Bynajmniej. Problemy, jak się wydaje, mamy dziś podobne. Hasła „minimum teorii — maksimum praktyki” czynią z uczelni „trochę wyższe... szkoły zawodowe”. Retoryka merkantylna sprowadza wykładowcę i studenta do poziomu relacji handlowych: sprzedawcy i klienta. Oddziaływanie poprzez rozmowę, spotkanie, troskę? To już przeszłość, zwłaszcza gdy wykładowca nie tylko nie zna, ale nawet nie widzi twarzy swoich studentów... Jednakże, chyba właśnie dziś, jak nigdy, potrzeba nowych pomysłów na rozwijanie w młodych ludziach krytycznego myślenia, na budowanie równowagi między kształtowaniem intelektu i ducha,

---

<sup>45</sup> W jego czasach symbolem deprawacji nauki był Uniwersytet Londyński, przez samych Anglików nazywany „bezbożną instytucją”. W ślad za nim zaczęły powstawać podobne uczelnie w Irlandii, jak Queen’s Colleges w Galway, Cork i Belfaście.

<sup>46</sup> Por. J.H. Newman, *The Idea of University*, za: J. Fijaś, dz. cyt., s. 110.

a szalonym pędem za niedookreślonym dobrobytem. To dobry czas na odnowę edukacji, także tej religijnej, która ma szansę ukazać młodym umysłom nadprzyrodzoną wartość ich życia. John Henry Newman, nowy Doktor Kościoła, poprzez swoje życie i pisma, niestrudzenie wskazuje drogę do źródła prawdy i mądrości.

#### **4. *Lead, Kindly Light...* — pastoralne implikacje teologii**

Podsumowując, warto zapytać o wiodący kierunek: edukacji, wychowania, uniwersytetu... Co wybrać: przemyślane, rozumne, uniwersalne kształcenie, spekulatywne refleksje historiozoficzne, czy może tak zwany „postęp”?<sup>47</sup> Skąd wzięło się zestawienie Jaegera z Newmanem? Obaj, niezależnie od siebie, patrzyli w tym samym kierunku. W badaniach nad twórczością Oksfordczyka ujawnia się, że jego idea *Liberal Education* (wyzwalającego) staje się chrześcijańską odpowiedzią na grecką *paideię*. Newman, podobnie jak Jaeger, uważał, że uniwersytet nie powinien uczyć rzemiosła, lecz formować „umysłowy pokrój” (*philosophical habit of mind*), co jest bezpośrednią kontynuacją greckiego ideału formowania „całego człowieka”. Owa pewność wiary<sup>48</sup> Profesora to także pewność uniwersytetu. W kontekście greckiej *paidei*, o której pisze Jaeger, zmysł inferencyjny Newmana jest brakującym ogniwem między wiedzą teoretyczną a moralnym działaniem. Jaeger mówi o formowaniu człowieka do doskonałości (*arete*). Oksfordczyk w *Pewności wiary* odsłonił technikę tego formowania: to właśnie poprzez ćwiczenie „zmysłu inferencyjnego” uczeń uczy się samodzielnie rozpoznawać prawdę w świecie pełnym szumu informacyjnego i prawdopodobieństwa. W erze cyfryzacji, zmysł inferencyjny staje się mechanizmem obronnym przed manipulacją algorytmów — pozwala jednostce na autonomiczną ocenę rzeczywistości poza narzuconymi schematami danych.

<sup>47</sup> Oczywiście, wszystko zależy od definicji, od praktycznego rozumienia postępu. Można inaczej. Por. A. Cieszkowski, *Ojciec nasz*, t. 2, Poznań, Warszawa, Łódź, Toruń 1922, s. 47. Ponadto: W. Sajdek, „Tradycja to sam postęp”. *Konserwatyzm jako źródło pedagogiki współczesnej — na podstawie filozofii Augusta Cieszkowskiego*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 8 (2022), s. 173–192, a także: J. Klimek, L. Wanat, *Vita tollitur quidem sed sursum... Drogowskazy paidei w filozofii i życiu Augusta Cieszkowskiego*, „Paideia” 7 (2025), s. 102.

<sup>48</sup> Por. J.H. Newman, *Pewność wiary*, tłum. S.P. Gurdak, Warszawa 2022, s. 100.

Co zatem odczytać można w słowach hymnu *Lead, Kindly Light...?* Tekst ten, napisany w 1833 roku (jeszcze w okresie anglikańskim, podczas choroby na Sycylii), ukazuje „metodę” poszukiwania prawdy, którą Newman później przeniósł na grunt akademicki: pokorę intelektu wobec Tajemnicy.

W oryginale Oksfordczyka wybrzmiewa:

Lead, Kindly Light, amid the encircling gloom, Lead Thou me on! The night is dark, and I am far from home— Lead Thou me on! Keep Thou my feet; I do not ask to see The distant scene — one step enough for me.

I was not ever thus, nor prayed that Thou Shouldst lead me on. I loved to choose and see my path; but now Lead Thou me on! I loved the garish day, and, spite of fears, Pride ruled my will: remember not past years<sup>49</sup>.

Można to wypowiedzieć słowami przekładu Zygmunta Kubiaka<sup>50</sup>:

Prowadź mnie, Światło, swą błogą opieką, Światło, ty prowadź! Noc mroczna, dom mój tak bardzo daleko, Więc Ty mnie prowadź. Nie proszę o to, bym widział ostatek Drogi; dość dla mnie, gdy widzę sam początek.

Niegdyś nie byłem taki, nie prosiłem: Ty prowadź mnie. Lubiłem szukać dróg, sam je kreśliłem, Lecz teraz Ty prowadź mnie. Lubiłem blask dnia, a choć lęk mnie nękał, Pycha rządziła mną: nie pomnij, żem nie klękał<sup>51</sup>.

Z myśli zapisanej w strofach hymnu wyłania się Newmanowski „Uniwersytet Światła”. Profesor nie odrzuca rozumu, ale oświeśla go *Kindly Light* — czyli wiarą i sumieniem. Światło to nie oślepia, ale pozwala widzieć rzeczy we właściwych proporcjach (tzw. *Ordo Rerum*). Grecka *paideia* dążyła do ukształtowania człowieka cnotliwego (*kalos kagathos*). Newman to aktualizuje. W *Idea of a University* pisze o „Enlargement of Mind” (poszerzaniu umysłu). W hymnie zaś wyjaśnia: „nie proszę, bym widział ostatek”. Prawdziwa edukacja to proces. Uniwersytet nie daje gotowych odpowiedzi na wszystko (jak chcieliby utylitaryści), ale uczy stawiać ten „jeden krok” w prawdzie. To formacja intelektualna, która akceptuje Tajemnicę. Newman zapisał: „The night is dark, and I am far

<sup>49</sup> Por. J.H. Newman, *The Pillar of Cloud*, [w:] *Verses on Various Occasions*, London 1868, s. 156–157.

<sup>50</sup> Por. J.H. Newman, *Rozmyślania...*, dz. cyt., s. 367.

<sup>51</sup> Por. tamże.

from home". Dla Oksfordczyka uniwersytet to miejsce, gdzie rozum czuje się jak „w domu”, ale nie jest to dom ostateczny. Jeśli Grecy kształcili obywatela *Polis*, Newman proponuje kształcić obywatela dwóch światów — doczesnego i wiecznego. Wiedza uniwersytecka (rozum) prowadzi człowieka przez „mrok” ignorancji, ale to Światło (wiara) wskazuje cel ostateczny („Home”).

Analiza wybranych pism Newmana, zestawiona z wyzwaniem postnowoczesności, pozwala wyodrębnić przynajmniej pięć obszarów inspiracji, które łączą dziewiętnastowieczną *paideię* z aktualną refleksją nad kondycją człowieka:

- 1) Personalizm relacyjny (*Cor ad cor*) w posłudze człowiekowi, w tym także chorym. Odsłania konieczność odejścia od technicyzacji na rzecz relacji osobowej. Newmanowski „dżentelmen” to w tym ujęciu ktoś, kto potrafi być obecny przy drugim człowieku, szanując jego tajemnicę. Więcej, owo „pytanie o życie” domaga się uznania wartości każdego istnienia, co koresponduje z Newmanowskim szacunkiem dla osoby. Pozwala zrozumieć, że „współdziałanie człowieka w panowaniu Boga nad całym żywym stworzeniem i moralna odpowiedzialność człowieka za życie wszystkich istot żywych jest wystarczającą racją do uznania wartości i znaczenia życia”<sup>52</sup>. Newmanowska *paideia* staje się formacją do odpowiedzialności za życie drugiego.
- 2) Integralność wiedzy (*Enkyklios paideia*) a ekologia ludzka. Postulat Newmana, by uniwersytet obejmował „cały krąg nauk”, znajduje rozwinięcie w koncepcjach odpowiedzialności ekologicznej i bioetyki. Nie można zrozumieć człowieka bez jego środowiska życia. Nie można lekceważyć, że „Dobra Nowina o życiu wszystkich istot żywych otwiera również nową perspektywę: udział w dziele odkupienia, wolności i chwały dzieci Bożych”<sup>53</sup>. Newman próbowałby zapewne wyjaśnić „nowoczesnemu człowiekowi”, że prawdziwe „poszerzenie umysłu” (*enlargement of mind*) powinno obejmować nie tylko wiedzę humanistyczną, ale i szacunek dla świata stworzonego (*Sacrum* w przyrodzie), co stanowi fundament nowoczesnej ekologii integralnej.
- 3) Formacja permanentna i inkluzywność (uniwersytet otwarty). Idea *Liberal Education* Newmana nie ogranicza się ani do swobodnie rozumianej

<sup>52</sup> Por. J. Brusilo, *Ewangelia życia. Dobra nowina o życiu wszystkich istot żywych*, „Teologia i Moralność” 20 (2025) nr 3(40), s. 9.

<sup>53</sup> Por. tamże, s. 21.

wolności<sup>54</sup>, ani do gloryfikacji młodości. Odślania potrzebę „uczenia się przez całe życie” (*lifelong learning*), co można realizować na każdym etapie formacji, także w formule Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Niestety wciąż postępuje „marginalizacja seniorów, [która] wynika z kultury współczesnej preferującej młodość, atrakcyjność i urodę”<sup>55</sup>. Newmanowski uniwersytet jest w tym kontekście antytezą kultury wykluczenia — ujawnia się jako wspólnota ducha, w której liczy się dojrzałość intelektualna, a nie wiek czy produktywność.

- 4) Dojrzałość afektywna i duchowa (*Philosophical Habit of Mind*). Zmysł inferencyjny (*Illative Sense*) Newmana to w języku współczesnej psychologii droga do dojrzałości integrującej sferę emocjonalną i duchową. Zatem zadaniem uniwersytetu winno być „przeciwdziałanie marginalizacji” nie tylko społecznej, ale i duchowej, poprzez ukazywanie „absolutnej wartości osoby ludzkiej”<sup>56</sup>. Newmanowska formacja intelektu zdaje się prowadzić właśnie do takiej dojrzałości, która chroni przed lękiem (o którym mowa w hymnie *Lead, Kindly Light*) i stanowi szansę budowania relacji opartych na autentycznym spotkaniu, a nie lękowym wycofaniu.
- 5) Odwaga w poszukiwaniu Prawdy pośród „mroków” (*Amid the encircling gloom*). Wreszcie bardzo ważną inspiracją pozostaje sama postawa badawcza. Newman nie bał się pytań trudnych. Współczesna nauka, mierząc się z problemami bioetycznymi (kres życia, eutanazja<sup>57</sup>) czy spo-

---

<sup>54</sup> Warto uściślić, że Newmanowskie pojęcie *Liberal Education* (kształcenie wyzwajające intelekt) nie jest tożsame z liberalizmem teologicznym i społecznym, przed którym przestrzegał papież Leon XIII. Choć Newman nie odnosił się wprost do encykliki *Libertas praestantissimum* (została ona wydana w roku 1888, a zatem u schyłku życia kardynała), jego intuicja dotycząca prymatu sumienia i Prawdy jest zbieżna z papieskim nauczaniem o „wolności prawdziwej”. Newman oczywiście bronił autonomii uniwersytetu i wolności badań naukowych, ale sprzeciwiał się „zasadzie antydogmatycznej”. Zob. szerzej tekst encykliki: Leon XIII, *Libertas praestantissimum* (20 czerwca 1888), [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. I, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym–Lublin 1987, s. 123–135; por. także analizę postawy Newmana: I. Ker, *John Henry Newman...*, dz. cyt., s. 721–724.

<sup>55</sup> Por. J. Dziedzic, *Przeciwdziałanie marginalizacji osób starszych w pastoralnej posłudze Kościoła*, „Polonia Sacra” 28 (2024) nr 2, s. 68.

<sup>56</sup> Por. tamże, s. 69.

<sup>57</sup> Por. J. Brusiło, *Pytania o życie ludzkie i znaczenie Ewangelii życia Jana Pawła II*, „Teologia i Moralność” 16 (2021), nr 2(30), s. 9–23.

łecznymi (samotność — dotykająca nie tylko seniorów<sup>58</sup>), ma szansę zrealizować w praktyce testament Newmana. Tak odczytana *paideia* nie daje wprawdzie łatwych recept, ale — jak Światło z hymnu Oksfordczyka — prowadzi „jeden krok” naprzód (*one step enough for me*), towarzysząc człowiekowi w drodze, w jego poznawczych i praktycznych, egzystencjalnych dylematach.

## 5. Wnioski i próba podsumowania

W odniesieniu do postawionego na wstępie pytania, na podstawie przeprowadzonej analizy, sformułowano wnioski i rekomendacje, Newmanowska refleksja ujawnia:

1. Konieczność integracji *Logosu* i *Ethosu*: Wydaje się, że rzekomy konflikt między „uniwersytetem rozumu” a „uniwersytetem wiary” w ujęciu Newmana jest obrazem całkowicie błędnym. Autentyczna *paideia* wymaga otwarcia na „Uniwersytet Światła”, w którym rzetelność naukowa współistnieje z formacją sumienia. Czy zatem współczesne modele edukacji nie powinny odejść od defensywnego apologetyzmu na rzecz odważnego dialogu wiary z nauką, traktując również teologię (w praktyce) jako niezbędne dopełnienie „kręgu nauk” (*enkyklios paideia*)?
2. Zmysł inferencyjny jako narzędzie krytyczne: Zidentyfikowany w pismach Newmana tak zwany *Illative Sense* stanowić może użyteczną kompetencję przyszłości. W epoce algorytmizacji i postprawdy, zdolność do samodzielnego wnioskowania na podstawie przesłanek probabilistycznych staje się mechanizmem obronnym, chroniącym podmiotowość człowieka. Może warto wesprzeć Newmanowski postulat włączenia do formacji akademickiej treningu logicznego i filozoficznego (*philosophical habit of mind*), jako narzędzia uodparniającego przed manipulacją emocjonalną?
3. Powrót do personalizmu relacyjnego (*Cor ad cor*): Weryfikacja metody wychowawczej Newmana prowadzi do spostrzeżenia, że skuteczna transmisja wartości nie zachodzi poprzez procedury (system) czy podręczniki

---

<sup>58</sup> Por. J. Dziedzic, *Kościół wobec starości. Perspektywa teologiczno-pastoralna*, „Polonia Sacra” 19 (2015), nr 1(38), s. 95–113.

- (wiedza pamięciowa), lecz w relacji mistrz–uczeń. W praktyce oznacza to konieczność odejścia od kształcenia masowego na rzecz towarzyszenia indywidualnego, opartego na zasadzie „serce mówi do serca”, co jest szczególnie istotne w pracy z młodzieżą akademicką.
4. Przeciwdziałanie kulturze wykluczenia: Newmanowska koncepcja godności osoby jest fundamentem walki z pasywnym utylitaryzmem. Uniwersytet „wiary i rozumu”, łącząc obszary nauki i duchowości, winien stawać się przestrzenią inkluzywną, kształcącą i chroniącą osoby pozornie „nieproduktywne” rynkowo (w tym chorych, seniorów), przywracając im poczucie sensu poprzez formację permanentną (*lifelong learning*).
  5. Afirmacja Tajemnicy w procesie poznawczym: ostatecznie refleksja ta prowadzi do uznania, że proces edukacji i formacji duchowej jest drogą (*via*), a nie tylko stanem chwilowym, statycznym. Nie można tak po prostu zaprzeczyć, że — idąc za inspiracją hymnu *Lead, Kindly Light* — dojrzałość ludzka ujawnia się w akceptacji „półcieni” i odwadze w stawianiu „jednego kroku” naprzód, nawet bez pełnego oglądu końca drogi. *Paideia* powinna zatem kształtować postawę pokory intelektualnej, otwartej nie tylko na nowe osiągnięcia nauki, ale także na prowadzenie przez Boże Światło.

W podsumowaniu okazuje się, że odsłonięty na nowo Newmanowski „Uniwersytet Światła” ujawnia się jako miejsce, gdzie Rozum (który lubi „wybierać i widzieć”) poddaje się prowadzeniu Sumienia (głos Boga). Być może urzeczywistnia się w ten sposób „nowa” *paideia*, w której intelektualista nie jest aroganckim panem wiedzy, lecz pielgrzymem, dla którego każdy fakt naukowy jest „jednym krokiem” bliżej Prawdy Absolutnej. W reinterpretacji słowa hymnu *Lead, Kindly Light...* pojawić się może pytanie, czy wystarczy zatem jedynie techniczne zastosowanie inspiracji Newmana. Czy nakreślone drogowskazy trzeba określić szerzej. Jak? Najprościej wyrazić je... modlitwą, której konsekwencją powinna być decyzja osobista, praktyczna, a w ślad za nią podjęta droga, konkretny skutek i sens przynaglenia, wyrażonego owym „*Lead...*”:

Prowadź mnie, Światło, swą błogą opieką,  
Światło, ty prowadź!  
Noc mroczna, dom mój tak bardzo daleko,  
Więc Ty mnie prowadź.

Nie proszę o to, bym widział ostatek Drogi;  
dość dla mnie, gdy widzę sam początek.

Niegdyś nie byłem taki, nie prosiłem:  
Ty prowadź mnie.  
Lubiłem szukać dróg, sam je kreśliłem,  
Lecz teraz Ty prowadź mnie.  
Lubiłem blask dnia, a choć lęk mnie nękał,  
Pycha rządziła mną: nie pomnij, żem nie klękał.

Twa moc mnie strzegła, więc ufam, że ona  
Prowadzić będzie  
Przez bór, przez bagno, przez góry, aż skonana  
Noc w dal odejdzie.  
I w jasnym ranku twarze aniołów zobaczę,  
Dawno kochane, za którymi teraz płaczę<sup>59</sup>.

Łzy badacza? We mgle niejasności? Jak rozjaśnić drogę do poznania tego, co nieznanne? Jak znaleźć, jak zobaczyć, rozpoznać owo światło w drodze? Jak odsłaniać kolejne przestrzenie nauki: nie negując racjonalności, ale uznając ową niepewność, niepełność poznania i pułapki nocy? Wciąż trwa pytanie. I ono pozostanie. Nie samo jednak. W tej prostej, ale i niezwykłej relacji, zadana nam *paideia*, którą we wspólnocie kształtują razem mistrz i uczeń, stanowi szansę, by krok po kroku rozjaśniać ciemność, którą może przełamać Światło, dostrzegalne wówczas, gdy *serce mówi do serca...*

## Bibliografia

### Źródła

Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. z beatyfikacją czcigodnego sługi Bożego kard. Johna Henry'ego Newmana*, Birmingham 19 września 2010, [w:] „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 11 (2010), s. 16–18.

---

<sup>59</sup> Por. J.H. Newman, *Rozmyślenia...*, dz. cyt., s. 367.

- Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. z kanonizacją bł. Jana Henryka Newmana...* (13 października 2019), [w:] „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 10–11 (2019), s. 4–6.
- Franciszek, *Totum amoris est. List apostolski w czterechsetną rocznicę śmierci świętego Franciszka Salezego*, „Acta Apostolicae Sedis” 115 (2023), s. 27–46.
- Franciszek Salezy św., *Traktat o miłości Bożej*, tłum. M.B. Bzowska, Kraków 2002.
- Jan Paweł II, *List do bpa Yvesa Boivineau*, [w:] „Insegnamenti di Giovanni Paolo II”, t. XXV/2, Città del Vaticano 2002, s. 765–770.
- Leon XIII, *Libertas praestantissimum* (20 czerwca 1888), [w:] *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. I, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym–Lublin 1987, s. 123–135.
- Leon XIV, *Homilia podczas Mszy świętej Jubileuszu Świata Wychowania i ogłoszenia św. Johna Henry’ego Newmana Doktorem Kościoła* (1 listopada 2025), [w:] <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20251101-messa-giubileo-formatori.html> [stan z dn. 10.01.2026].
- Newman J.H., *An Essay in Aid of a Grammar of Assent*, London 1870.
- Newman J.H., *Apologia pro Vita Sua*, tłum. S. Gąsiorowski, Warszawa 1948.
- Newman J.H., *Fifteen Sermons Preached before the University of Oxford*, London 1872.
- Newman J.H., *Idea uniwersytetu*, tłum. P. Mroczkowski, Warszawa 1990.
- Newman J.H., *Listy* (wybór), [w:] *The Letters and Diaries of John Henry Newman*, t. XII i XXIX, red. C.S. Dessain, London–Oxford 1962–1976.
- Newman J.H., *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J.W. Zielińska, Warszawa 1998.
- Newman J.H., *Parochial and Plain Sermons*, San Francisco 1997.
- Newman J.H., *Pewność wiary*, tłum. S.P. Gurdak, Warszawa 2022.
- Newman J.H., *Rozmyślenia i modlitwy*, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1967.
- Newman J.H., *Verses on Various Occasions*, London 1868.

### Opracowania

- Blehl V.F., *The Cause of Cardinal Newman*, „The Clergy Review” 60 (1975) nr 7, s. 410–415.
- Bronk K., *Papież: Newman, doktor Kościoła, inspiruje nowe pokolenia*, „Vatican News” [w:] <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-11/papiez-newman-inspiruje-mlodych-serca-pragnace-nieskonczonosci.html> [stan z dn. 10.01.2026].
- Bronk K., *Św. John Henry Newman patronem Urbaniany*, „Vatican News” [w:] <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-11/sw-john-henry-newman-patronem-urbaniany.html> [stan z dn. 10.01.2026].
- Brusiło J., *Ewangelia życia. Dobra nowina o życiu wszystkich istot żywych*, „Teologia i Moralność” 20 (2025) 3, s. 9–22.

- Brusiło J., *Pytania o życie ludzkie i znaczenie Ewangelii życia Jana Pawła II*, „Teologia i Moralność” 16 (2021) nr 2, s. 9–23.
- Chadwick O., *The Victorian Church*, t. 1, London 1966.
- Cornwell J., *Newman’s Unquiet Grave: The Reluctant Saint*, London 2010.
- Culler A.D., *The Imperial Intellect: A Study of Newman’s Educational Ideal*, New Haven 1955.
- Czerniecki J., *Newman. Gramatyka rozumu i wiary*, „Teologia Polityczna” [w:] <https://teologiapolityczna.pl/tpct-494> [stan z dn. 12.01.2026].
- Dziedzic J., *Kościół wobec starości. Perspektywa teologiczno-pastoralna*, „Polonia Sacra” 19 (2015) nr 1, s. 95–113.
- Dziedzic J., *Przeciwdziałanie marginalizacji osób starszych w pastoralnej posłudze Kościoła*, „Polonia Sacra” 28 (2024) 2, s. 65–84.
- Ferdek B., *Możliwość wiary dzisiaj*, „Teologia Praktyczna” 14 (2013), s. 7–21.
- Fijaś J., *J.H. Newmana idea uniwersytetu*, „Studia Theologica Varsoviensia” 17 (1979) 1, s. 135–158.
- Gilley S., *Newman and His Age*, London 1990.
- Jaeger W., *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, tłum. M. Plezia, H. Bednarek, Warszawa 2001.
- Ker I., *John Henry Newman: A Biography*, Oxford 2009.
- Klimek J., Wanat L., *Vita tollitur quidem sed sursum... Drogowskazy paidei w filozofii i życiu Augusta Cieszkowskiego*, „Paideia” 7 (2025), s. 95–118.
- Małachowski A., *‘Idea Uniwersytetu’, John Newman*, Warszawa 1990: recenzja, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 6 (1998) nr 1, s. 172–174.
- Marrou H.I., *Historia wychowania w starożytności*, tłum. S. Łoś, Warszawa 1969.
- Muszala A., *Ja oraz mój Stwórca. Życie duchowe według Johna Henry’ego Newmana*, Kraków 2015.
- Nowak P., *Hodowanie troglodytów. Uwagi o szkolnictwie wyższym*, Warszawa 2014.
- Rutkowska I., *Idea(ł) uniwersytetu według św. Johna Henry’ego Newmana*, „Teologia Polityczna” [w:] <https://teologiapolityczna.pl/kard-john-henry-newman-swiety-dla-naszycz-czasow-serce-mowi-do-serca-1> [stan z dn. 05.01.2026].
- Surmiak W., *Johna Henry’ego Newmana teoria edukacji katolickiej*, „Roczniki Teologiczne” 68 (2021) z. 3, s. 91–112.
- Surowiec P.R., *Będąc dla Boga — być dla innych. O Johnie Henrym Newmanie*, „Colloquia Communia” 2 (2015), s. 101–115.
- The Tablet, *The Doctorate of Newman*, 8.06.1974, [w:] <https://archive.thetablet.co.uk/article/8-june-1974/20/the-doctorate-of-newman> [stan z dn. 12.01.2026].

---

**COR AD COR LOQUITUR... JOHN HENRY NEWMAN'S (1801–1890)  
THE ACTUALISATION OF THE PILLARS OF PAIDEIA  
IN POSTMODERNITY**

**Summary**

This study discusses the reinterpretation of selected guiding principles of John Henry Newman's philosophy of education against the background of current educational challenges. The study is set against the backdrop of the life and activity of the Oxford professor; through a retrospective analysis of his works, the pillars of his paideia were identified and verified. The research employs both a comparative approach (juxtaposition with Werner Jaeger's concept) and a descriptive one. The aim was to indicate practical and applicable implications of the paideia proposed by Newman. The results of the analysis lead to the conclusion that the actualised Newmanian concept of the Illative Sense may constitute a significant defence mechanism against algorithmic manipulation and information noise, enabling an autonomous evaluation of reality. Finally, recommendations were formulated regarding the creation of a "University of Light" — an educational space where reason (Logos) is not the arrogant master of knowledge but cooperates with conscience and faith. These conclusions contribute to the discussion on the university of the future, postulating a return to — or rather a new reading of — the personalist master–disciple relationship. This relationship, based on the principle of cor ad cor loquitur (heart speaks to heart), is presented as a condition for the integral formation of the human being, which modern paideia should serve.

**Keywords:** *John Henry Newman, paideia, philosophy of education, university of the future, science and faith, practical theology, Oxford.*